Nro 109
D. 8. Maia.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Ustanowienie Orderu Sgo Stanisława 1765.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj w Kościele XX. *Piiarów*, odbyło się solenne nabożeństwo, przeszło od wieku co rocznie wznawiane, iako w Swięto N. MARJI ŁASKAWEJ, Patronki Miasta *Warszawy*. w Czasie summy, licznie zebrani Amatorowie Muzyki, wykonali Mszą kompozycji Rektora *Elsnera*, pod dyrekcją JP. *Jaworka*.

Będąc od wielu osób cierpiących proszonym, abym pobyt mój w *Warszawie* przedłużył, przeto podróż moią do dalszego odłożyłem czasu. Mieszkam w Hotelu *Niemieckim* na 2giem piętrze Nr 9 i 10.— *Laemmlein* Cesarsko Rossyjski i Królewsko Pruski uprzywilejowany Nadwórny Dentysta z Wrocławia.

Nasz Teatr poniosł dotkliwą stratę przez oddalenie się JPanny *Mierżyńskiej* opuszczaiącej scenę. Jle talent i niezłomna gorliwość tej Artystki wspomagały usiłowania towarzystwa scenicznego w służeniu łaskawej publiczności, tyle toż towarzystwo doznaie żalu rozdzielaiąc się z tą, która istotną zasługą i uprzejmością, zjednała dla siebie szacunek, przyiaźń i wdzięczność. Od lat dziecinnych rozwiiaiąc z wzorową pilnością swą zdatność, i zyskuiąc zasłużone względy, szczególniej teraz stała się ważną podporą sceny naszej. Gdy blisko od roku, szkoła tańca przy teatrze Warsz: została pozbawioną i nauczycieli i celniejszych tancerzy, utrzymywała ią JPanna *Mierżyńska*; po kilka godzin codziennie pracuiąc, sposobiła młodych uczniów i tworzyła stosownie do obecnego składu *Balety*, które z upodobaniem były widziane, a ozdobione obecnością swej *Autorki* na scenie, tym liczniejsze odbierały oklaski.

Gdy iuż iest spodziewaną ciągła pogoda, podpisany ma zaszczyt donieść łaskawej publiczności, iż przy *Kaskadzie* w *Marymoncie* otworzył wygodne miejsce, w którem z wszelką usilnością przybyłym Gościom służyć pragnie *Sniadaniami* i *Podwieczorkami*. Parę *Kurcząt* z sałatą przedaie po zł: 3. *Szparagów* kopę po zł. 6 i 8. *Raków* kopę po tyleż, a inne rozmaite potrawy za wczesnem obstalowaniem podług ugodzonej ceny dostarczać przyrzeka. Również tamże dostać można *Lodów* i innych *Chłodników*.— *T. Göbel.*

Niżej podpisana założyła *Nową Kawiarnię* pod Nr 2768 przy ulicy *Alexandrja* w domu JP. *Zienteckiego*, i uprasza uprzejmie o liczne odwiedzanie.— *J. Brańska.*

D. 26 z. m. ś. p. JW. *Aniela z Łoskich Hra: Krosnowska Starościna Soch*: cnotliwe zakończyła życie, dokończywszy lat 83. Tróskliwa matka, czuła żona, dobra przyiaciółka, przy błogosławieństwie Boskiem doczekała Wnuków i Prawnuków. Mnóstwo Ludu obecnego na pogrzebie najistotniej dowiodło, i le była wielbioną. — w *Drzewicy* d. 6 Maia 1826 r. — J. M.

z Biały.— w D. 24 Kwie: r. b. odbył się w tem mieście Sejmik Szlachecki Ptu *Bialskiego*, na którym obrani zostali Radcami Woiew:

WW. Jakób *Popławski* Dziedzic Dóbr *Grabanowo* i Franciszek Lubicz *Zaleski* Dziedzic *Falatycz Lackich.* — *z Pułtuska.* — D. 1 b. m. pod Laską JW. X. Tomasza *Chmielewskiego* Proboszcza Katedry Płockiej, Sędziego Pokoiu Obwo: Pułtuskiego, obrany został Posłem JW. Paweł *Grąbczewski* Sędzia Pokoiu Obwo: Płockiego, Kawaler Orderu S. Stanisława, większością kresek 172. Radcami Woie: W. Wojciech *Choborzewski* i W. Aloizy *Kozłowski.* Assessorami byli W. Jan *Zbierzchowski* i W. Aloizy *Kozłowski*, Sekretarzem zaś W. Hieronim *Blanck.*

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Anglji.

Dnia 19 z. m. odbyło się w Londynie posiedzenie Przyiacioł wspieraiących w nędzy będących Cudzoziemców obecnych w kraiu *Angielskim.* Xże *Sussex* Królewicz, zastępuiąc swoiego brata Xcia *Jork*, prezydował w tem towarzystwie, które dotąd wspierało 19,678 cudzoziemców różnych narodów i udzielało roczną pensję 60 osobom, z których większa część ma od lat 30 do 90. Dnia 20 z. m. przyięto według zwyczaiu angielskiego, Ministra *Peel* do cechu *Krawieckiego.* — Dnia 13 z. m. umarła wdowa po nieszczęśliwym bankierze *Funtleroy.* — Donoszą z *Ameryki* iż *Boliwar* okazuie nader wielką chęć powrócić do życia prywatnego, iak tylko ukończy się Kongres w *Panama.* w Jednym z pisanych listów do swego przyiaciela wyraził ten Jenerał „Lud przyszły Ameryki będzie dumniejszy, iż mu zostawiam miecz bez skazy, a żadnego godła krwią zbroczonego„ — Chociaż dla biednych Tkaczy iedwabnych materji w *Spitalflilds* w Anglji zebrano 115,000 talarów, iednak ich liczba iest tak znaczna iż ieden robotnik w raz z żoną nie więcej iak 5 szelingów (1 Talar 23 sreb: groszy) na tydzień dostać może, Komitet ustanowiony do zbierania tej składki wezwał Damy aby suknie tylko z materji iedwabnej Angielskiej nosiły.

z Francji.

w *Strażburgu* dany był Koncert tak iak w *Paryżu*, na wsparcie *Greków*, również takowy koncert dano w *Lill.* w Tych miastach Obywatelki przyięły obowiązek zbierać składki na wsparcie Greków. Donoszą z *Lugdunu* iż nic nie wyrównywa gorliwości Dam tamecznego miasta, które poświęcaią się sprawie *Religji* i *Ludzkości*, chodzą one od domu do domu dla zbierania dobrowolnego daru dla *Greków*; najpomyślniejszy skutek uwieńcza piękny ich zamiar, każdy chętnie składa dar w miarę możności, tym bardziej gdy dostojne Damy, zwiedzaią nawet najwyższe piętra i liche mieszkania. — Donoszą z *Paryża* iż z powodu zniesienia prawa o *pierworodztwie* dano kilka uczt wspaniałych. 250 znakomitych Obywateli tej stolicy, dali d. 24 z. m. świetny Bankiet, przy którym zebrano na wsparcie *Greków* 600 fran: — Gazeta *Konstytucjonista* zapowieda utworzenie *Wolnej Akademji pięknych umieiętności*, która składać się będzie z 20 członków. Działania swoie na publicznych posiedzeniach regularnie ogłaszać będzie, niemniej prędzej ukończy *Słownik ięzyka francuzkiego* iak teraźniejsza *Akademja Paryzka* która iuż od 20 lat nad nim pracuie. — Jeden z bogatych właścicieli w *Lugdunie* umarł niedawno. Rozkazał testamentem, aby dano po *franku* każdemu z ubogich, który będzie na iego pogrzebie. Zapis ten stał się powodem zamięszania, które zaszło przy drzwiach domu nieboszczyka. Mnóstwo ubogich cisnęło się po iałmużnę, zdrowi odepchnęli kaleki, i po kilka franków dostali; niektórzy nawet zuchwalsi wleźli na ramiona rozdawaczów i sami brali z worków. Można było przewidzić iakie nadużycie sprawi taki sposób rozdawania. — D. 14 z. m. odsądził pier-

wszy sąd woienny zasiadaiący w *Paryżu* szczególnieyszą sprawę. Młody żołnierz z pierwszego pułku gwardji, zaciągnąwszy się do wojska dobrowolnie, nazwiskiem *Philibert*, tak bardzo się zakochał w iednej dziewczynie, iż aby mógł przejść na reformę i ożenić się, powziął zamiar pozbyć się iednego palca. Prosił swoiego kuzyna, nazwiskiem *Thomas*, żołnierza z tegoż samego pułku aby mu tę przysługę uczynił, ostatni podjął się iej chętnie, i uciął mu pałaszem pierwszy palec; poczem obadwa przypisali to zdarzenie poiedynkowi. Lecz wkrótce wykryła się prawda, *Thomas* został skazany na 3letnie więzienie i 16 franków kary pieniężnej; *Philiberta* zaś odesłano poprzednio, do kompanji pionjerów.

z *Niemiec*

Między szanownemi Damami miasta *Bonn*, utworzyło się towarzystwo na wsparcie ubogich i nędze cierpiących. To Towarzystwo obrało za cel, mieć szczególną opiekę nad ubogiemi choruiącemi po domach i nad biednemi położnicami; niemniej będą także damy miały staranie o potrzebne odzienie dla biednych dzieci i umieszczać ubogie dziewczęta wychodzące ze szkół, w przyzwoitej służbie. Przyznano iż takowej opieki trudniej iest władzom rządowym udzielać i tylko tkliwe serca osób dostojnych a dobroczynnych, tudzież oko czułej Matki, lub troskliwa opieka, dobrze wychowanych niewiast uskutecznić to może. — Donoszą z *Weimaru*, iż szukaią w tamecznym grobowcu zwłok *Szyllera*, spodziewać się przeto należy, iż wystawionym będzie pomnik temu sławnemu Poecie.— Donoszą z *Bruxelli*, iż wystąpił tam Jnprowizator nazwiskiem *M. Le Klerk*, któremu w obec licznego zgromadzenia dano *tema* składaiące się z słowa „*Missolongja*“ poczem deklamował wierszem o *Missolongji* przeszło przez 3 kwadranse w języku Niderlandzkim.

z *Włoch*.

Dnia 9 z. m. przybyła do *Rzymu* 2ga kolumna wojska Austrjackiego składaiącego się z 500 ludzi, ma powracać z *Neapolu* do swoiej ojczyzny. Liczba tegoż wojska która teraz opuszcza Królestwo Neapolitańskie składa się z 5,000 ludzi. — Składki na powtórne wystawienie spalonego Kościoła *S. Pawła* w *Rzymie*, wynosiły do końca Marca 214,301 skudów. Do tej składki dali: Król *Neapolitański* 4,000 skudów, Kolegjum Kardynałów 20,000 skud: a Rodzina O j c a S. 10,000 sku: (skud wynosi 9złp:)—Dziennik *Rzymski* (Dyarjo di Roma) donosi o interessach Greckich następuiący artykuł: z *Zante* d. 23 Marca. Przed kilką dniami udał się *Lord Adam* najwyższy Kommissarz wysp *Jońskich* na fregacie *Naiada* pod *Missolongją*, aby tam w imieniu rządu Angielskiego ułożył między Turkami a Grekami 3 miesięczne zawieszenie broni. *Jbrahim* odrzucił to przedstawienie na korzyść Greków służące, i wydał niebawnie rozkaz do powtórnego szturmu. Stan *Missolongji* iest godzien politowania, gdyż w niej 13,000 ludzi, zostaie ściśle obleżonych maiąc tylko na 9 dni żywności; niemniej całe miasto i kilka baterji są pod minowane. w *Kolamo* znajduie się teraz 30,000 zbiegłych Greków, z których większa część iest zgłodniała i bez odzienia. Rząd Angielski daie tym nieszczęśliwym codziennie wsparcie.

DONIESIENIA.

począwszy od d. 11 maia r.b. po połudnuiu o godzi:
4 i dni następnych aż do zupełnego wyprzedania za
gotowe pieniądze płacić się maiące. —

Jan Felix W i l s k i Reient.

Uwiadamia się Sza: Publi: iż licytacja prawnie za-
iętych ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły,
Stoliki, Komody, Lampy angielskie, Lichtarze, bronzo-
we, Rondle miedziane, Szafy, Kopersztychy, Kamie-
nie litograficzne itp. w d. 9 Maia r.b o godzinie 3 z po-
łudnia w domu pod Nr 495 przy ulicy Miodowej od-
bywać się będzie i więcej wgotowiźnie daiący, przy-
bicie otrzyma. — Jan Ł a b ę c k i Kom. T.C.W.M.

Jest okazja iechania do Drezna wygodnym Poiazdem
za dołączeniem się w 1/3 części do kosztów podróży,
bliższą wiadamość powziąść można w Drukarni Ku-
rjera Warsz:

Ktoby sobie życzył nabyć Szal gustowny prawdzi-
wy Turecki, tudzież Materją turecką z złotem tkaną,
na paradny Ornat do Kościoła, lub na Krzesła zdatną,
dowie się w Drukarni Kurjera.

☞ Z pod Nr 463, przy ulicy Senatorskiej d. 7 Maia,
wyleciał Szpak, uprasza się gdy go kto złapie, aby
raczył odesłać za nadgrodą 2 Talarow.

Antoni Leszczyński Fabrykant Fortepjanów An-
gielskich i Wiedeńskich, wyprowadził się z pod Nr 955
przy ulicy Żabiej pod Nr 959 za Żelazną bramę obok
Pałacu Krasińskiego.

w Dniu 9 m. i r.b. o godzinie 9 zrana w Warszawie
przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1252 odbędzie się sprze-
daż publiczna Ruchomości iako to: Stołów, Łóżek, etc.
tegoż zaś dnia o godzinie 3 z południa przy ulicy Na-
lewki pod Nr 2245 sprzedawać się będą Korale w licz-
bie kop 4 i pół, naczynia rozmaite miedziane, Stoły,
Łóżka, Szafy, etc. to wszystko za gotowe pieniądze. —

Nepomucen C h m i e l e ń s k i Kom: Sąd.

z Kuczyńskich Szydłowska mieszkaiąca przy ulicy
Nowy-Swiat Nr 1297 ponawia dawniejsze obwieszcze
nie WWPP. Kupcom, Rzemieśnikom i iakim kolwiek
bądź handlem trudniącym się, iako wypłacaiąc wszys
tko zawsze gotowemi pięniędzmi, nic na iej imie kre
dytowanego nie przyjmie.

Possesje z Gorzelnią, Ogrodami, Gruntami pszen-
nemi, na których wysiać można Oziminy korcy 24,
Jarzyny tyleż, polem 3m i Łąką w Mieście w którym
wolne prawo propinacji każdemu mieszkańcowi służy,
mil 10 od Warszawy położonem, dogodnym do han
dlu, gdyż nowa osada fabryczna eryguie się, są do
sprzedania lub zamiany na kamienice w Warszawie
z korzystnemi warunkami. chęć maiący do kupna lub
do zamiany przystąpienia, zgłosić raczy do Druk: Kujera
z kąd poweźmie dalszą informacją.

Niżej podpisany uwiadamia Szanow; Publiczność, iż
w dniu 30 Kwietnia r. b. przybył do tutejszej stolicy
z transportem Owiec, prawdziwych Merynosów iako to:
Tryków sztuk 50 i Maciorek 300, z Owczarni JO. Xcia
Palffyszen z Węgier, za dobroć Wełny, i że są z miejsca
zdrowego zaręcza; polecaiąc się względom JWW. Ama-
torów, którzyby pomienionych Owiec chęć nabycia mieli;
o cenie takowych za Rogatkami Jerozolimskiemi w Kar-
czmie Żelaznej N. 3071 sytuowanej, gdzie transport ten
iest ulokowany, dowiedzieć się mogą. S M a y e r z Tyr:

Z polecenia JW. pierwszego Prezesa Sądu Appela-
cyjnego K. P. wzywa niniejszem strony interessowa-
ne, które sprawy swoie ś.p. Grzegorzowi Godlewskie-
mu Adwokatowi do popierania powierzyły, aby wprze-
ciągu miesięcy 3 od daty dzisiejszej każda respecti-
ve swoie papiery i akta od podpisanego odebrały, i-
naczej bowiem wszelkie z nieodebrania onych wyni-
knąć mogące skutki samym sobie przypisaćby musia-
ły. — Warsz: d. 12 Kwiet: 1826. — N i e ł e p i e c Me-
cenas p. Tryb: Najwyższej Jnstan: Król: Pol:

Wieś Chrosno w Obwodzie Gostyńskim Pcie Orłow-
skim, milę od miasta Kutna, iest z wolnej ręki do sprze-
dania, w 4ch częściach Listami zastawnemi Towarzy-
stwa Kredytowego Ziemskiego, w 5tej zaś części goto-
wizną, grunt w połowie pszenny, wysiewu w każdem
polu korcy 70, bór ma na własną potrzebę, pastwiska
dostateczne dla inwentarza na gruncie; życzący sobie
kupić, czyli to od tego S. Jana lub od przyszłego, ra-
czy się udać lub na grunt rzeczonej wsi, lub do domu
przy ulicy Trębackiej pod Nr 634, gdzie informacją
poweźmie.

Podpisany Fabrykant Pończoch, ma honor uwiado-
mić Prześwietną Publiczność, iż Skład iego który był
w przód przy ulicy Freta, przeniosł na ulicę Ogrodo-
wą pod Nr 848. gdzie dostać można w różnych gatun-
kach białych i czarnych Pończòch, tudzież Skarpetek,
za najpomierniejszą cenę, przyjmuie także obstalunki
które w jak najpośpieszniejszym czasie dostawi, ręcząc
za najlepszy wyrobek. — *Gottfried Kamprad.*

D. 24 z.m. zginął Piesek malutki szpic na wpół
ostrzyżony, uszki cokolwiek żółtawe; kto go znalazł,
raczy oddać na ulicę Freta pod Nr 256 do Apteki, a
przyzwoitą odbierze nadgrodę.

Teatr. Jutro *Rywale samych siebie*, Kom: *Ko-
chany Dziadunio* i nowe ułożone *Tańce narodowe.*